

# PRZEGŁAD PRASY ZAGRANICZNEJ

CODZIENNY BIULETYN  
WYDZIAŁU PRASOWEGO

MINISTERSTWA SPRAW ZAGRANICZNYCH

Rok VII

Warszawa, sobota 13 sierpnia 1932 r.

Nr. 134

ADRES REDAKCJI: ul. Marsz. Focha 1, Hotel Rzymski tel. wewn. Nr. 16

**TREŚĆ:** **Sprawy polskie:** Polska a Niemcy. Sytuacja polityczna w Polsce. — Polska, Z. S. R. R. a Rumunja. — Polska a państwa bałtyckie. — **Zagadnienia ogólne:** Sprawa rozbrojenia. Francja a Włochy. — Francja a Niemcy. — Sytuacja polityczna w Niemczech. — Litwa a Niemcy. Sprawa Kłajpedy. — Sytuacja gospodarcza na Litwie. — Sytuacja polityczna we Włoszech. — Sytuacja gospodarcza w Z. S. R. R. Mocarstwa a Z. S. R. R. — Konferencja w Ottawie — Sytuacja polityczna w Hiszpanji. — **Różne.**

## SPRAWY POLSKIE

### POLSKA A NIEMCY. SYTUACJA POLITYCZNA W POLSCE.

*Le République 10 i 11.VIII* zamieszcza artykuły Robert - Etienne'a p. t. „Na drogach przeznaczeń Polski”; autor usiłuje odnaleźć i wskazać te czynniki, które kierują życiem i polityką Polski. Na wstępie Robert - Etienne zaznacza, że w opinji światowej Polska uchodzi już to za męczennicę, już to za enfant terrible. Co do tej pierwszej opinji to stała ona ona dla Polski uciążliwą po odzyskaniu niepodległości i Polska sama uznawa ją za niemożliwą. Dla poparcia tej drugiej opinji wysuwa się sprawę złego stanu stosunków polsko-niemieckich, które są więcej zaognione, niż były kiedykolwiek stosunki francusko - niemieckie. Autor sądzi, że jego zdanie nie znajdzie przychylnego przyjęcia w francuskich kołach narodowych, których przyjaźń dla Polski opiera się na nienawiści do „wspólnego wroga”, do Niemiec. Tym osobom możnaby, zdaniem autora, odpowiedzieć: „Boże, chroń mnie od przyjaciół, gdyż przed nieprzyjaciółmi sam się obronię!”

Autor pisze o otwartym i równym terenie, objętym granicami państwa polskiego, który jednak przecięty przez sto lat granicami państw zaborczych rozwijał się na różnym poziomie cywilizacji. Naprzykład w byłym zaborze rosyjskim było w 1900 r. trzy razy mniej szkół, niż ich Polacy mieli w 1820 r. przy rządach polskich w autonomicznym Królestwie Kongresowem. Oprócz różnorodności cywilizacyjnej rzuca się w oczy w Polsce różnorodność narodowościowa, przy czem mniejszości narodowe niemieckie i ukraińskie z względu na dążenia iredentystyczne stanowią poważne niebezpieczeństwo dla państwa polskiego. Wogóle jednak całość przedstawia się jako państwo narodowe, które usiłuje wytworzyć jednolitą narodowość. Autor pisze dalej, że Polska jest głównie krajem rolniczym, gdyż posiada 64 procent ludności wiejskiej,

która co prawda prowadzi nędzny żywot, lecz rozrządza się najszybciej. Wywołuje to silne rozdrobnienie gospodarstw rolnych, któremu nie mogła zapobiec przeprowadzona reforma rolna. Sprawa zaopatrzenia w żywność przedstawia się w ten sposób, że w razie gorszych zbiorów rolnych zawsze musi Polska sprowadzać produkty rolne z zagranicy. Stan ten łagodzi ta okoliczność, iż ludność robotnicza stanowi zaledwie 10 procent ogółu ludności. Rozwój gospodarczy ziem polskich w 19-tym wieku odbywał się w trzech różnych kierunkach i dopiero teraz Polska ujednostajnia swoje życie gospodarcze. Obrazem rozbicia gospodarczego są jeszcze środki komunikacyjne, które szczególnie w byłym zaborze rosyjskim przedstawiają się nadal niepomyślnie tak co do szos, jak i kolei i dróg wodnych. Przemysł opóźniony w rozwoju o 25 lat, rolnictwo zaniedbane i obdłużone — oto dziedzictwo, jakie pozostawili Polsce trzej zaborcy. Należy dodać do tego wyniszczenie z okresu siedmiu lat wojny i szczęściu różnych okupacji i udzielenie schronienia dla 1 i pół miliona uchodźców polskich — to otrzymamy wówczas obraz nowego państwa polskiego, które miało temu wszystkiemu podołać i których to zadań podjął się skwapliwie Piłsudski.

*Prasa królewiecka z 11. VIII* żywo komentuje artykuł gen. Michaelisa w „Kurjerze Poznańskim”, podkreślający konieczność powiększenia polskiej floty wojennej. Dzienniki królewieckie podnoszą przy tej okazji konieczność powiększenia floty niemieckiej a zwłaszcza domagają się od rządu niemieckiego wszczęcia kroków na terenie międzynarodowym w kierunku odzyskania przez Rzeszę możliwości budowy łodzi podwodnych.

*Neue Zürcher Ztg. 8.VIII* w koresp. z Warszawy pisze, że spór dyplomatyczny polsko - niemiecki z powodu v. Rintelena wyjaśnił się o tyle, iż rzeczywi-



ście flaga polska na tym ogródku była przedtem zawsze wywieszana bez sprzeciwu ze strony p. Rintelena; wobec tego wyjaśnienie jego, iż w tym wypadku usunął sam polską flagę, gdyż chodziło o „antyniemieckie święto”, bynajmniej nie może usprawiedliwiać jego postępuku.

### POLSKA, Z. S. R. R. A RUMUNJA.

*Kölnische Ztg. 11.VIII* w koresp. z Warszawy pisze, że oświadczenie premjera rumuńskiego Vajda-Vojvod'a, iż Polska nie będzie ratyfikowała paktu z Rosją, było dla kół tutejszych zupełną niespodzianką, lecz nie może ona wpłynąć na stanowisko w tej sprawie. Zdaje się, że z pewnem prawdopodobieństwem można sądzić, iż Polska nie uważa teraz dla siebie za obowiązujące przyrzeczenie dane Rumunii co do powstrzymania się z ratyfikacją aż do porozumienia się tegoż państwa z Rosją w sprawie Besarabji. Polskie koła, zdaniem dziennika, zdają sobie sprawę, że nastąpi ochłodzenie stosunków polsko-rumuńskich. Polskie koła rządowe są zdania, że sprawa ratyfikacji paktu z Rosją, jest najważniejszą ze wszystkich. Polskie koła zarzucają Rumunii, że utrzymuje posła dawnej carskiej Rosji i widocznie nie uznaje rewolucji rosyjskiej.

*Rytas 11. VIII* zamieszcza obsz. koresp. z Londynu, pióra Augura, w której pisze m. inn. (p. n. „Nowa orientacja polityki moskiewskiej”): W Londynie została przyjęta z wielkiem zainteresowaniem wiadomość o tem, że Sowiety prowadzą z Polakami pertraktacje w sprawie zakupu potrzebnych surowców

dla metalurgicznego przemysłu sowieckiego. Byłby to cios dla tych ścisłych stosunków, które dotychczas panowały między Moskwą i Berlinem. Prasa angielska już skonstatowała, że w prasie sowieckiej rozpoznała się akcja przeciwko militarystom niemieckiemu. Wszystko to stanowi sensację, szczególnie, jeśli się uwzględni, jak dalece intymne stosunki panowały przez długie lata między armją czerwoną i Reichswehrą. Dodawszy do tego wszystkiego ostatnio zawarty przez Sowiety pakt o nieagresji z Polską, można postawić sobie pytanie, czy nie jest to wszystko zapowiedzią nowej orjietacji polityki Kremla?

### POLSKA A PAŃSTWA BAŁTYCKIE.

*Lietuvos žinios 11. VIII* zamieszcza p. n. „Libawa znowu żąda kolei romeńskiej” następującą depeszę swego korespondenta ryskiego: Ostatnio, na zebraniu, zwołanem przez libawskie sfery handlowe, została powzięta rezolucja, domagająca się w katerycznej formie od rządu poczynienia kroków w kierunku otwarcia ruchu na kolei Libawa — Romny. Naczelnny dyrektor wojskowych warsztatów portowych, J. Kerpe podkreślił, że Łotwa winna poddać rewizji niekorzystną dla niej umowę handlową z Litwą; w d. c. J. Kerpe zaznaczył, iż rząd łotewski winien żądać od Litwy, by zezwoliła Łotwie na komunikację z Polską przez terytorjum litewskie. Tego — mówił J. Kerpe — wymaga ekonomiczne położenie Libawy. Libawa — jego zdaniem — może łatwo konkurować z Kłajpedą i Królewcem, lecz w tym celu potrzebne dla niej jest wyjście.

## ZAGADNIENIA OGÓLNE

### SPRAWA ROZBROJENIA FRANCJA A WŁOCHY

*Berliner Tageblatt 12.VIII* pisze z powodu oświadczenia premjera Herriota, że chciał on ponownie podkreślić wobec Ameryki, iż Francja nadal kładzie nacisk na konkretniejsze gwarancje bezpieczeństwa, niż to zawiera pakt Kelloga. Dziennik sądzi, że należy powątpiewać, czy rząd francuski osiągnie ten cel, ponieważ prezydent Hoover niedawno oświadczył w tej sprawie, że Stany Zjednoczone nie przystąpią do żadnego układu, któryby ustalał linję ich przyszłej polityki lub któryby domagał się użycia siły do zabezpieczenia pokoju.

*Corriera della Sera 10.VIII* dowodzi, że Francja jest zupełnie bezpieczna, a domaga się zabezpieczenia dlatego, żeby usprawiedliwić ciągłe zbrojenia. O tem zabezpieczeniu mówiono znowu dużo przy sposobności odsłonięcia pomnika pod Verdun, pomimo, że Francja jest uzbrojona po uszy, a prócz tego wzmocniona pomocą pewnej ilości państwów, wojowniczych i napastliwych, choć nie należących do najbardziej cywilizowanych w Europie. A właśnie te zbrojenia Francji i dążenie do hegemonji grożą pokojowi. Temu stanowisku Francji przeciwstawia autor głos sen. Boraha, który zamiast francuskiego hasła „bezpieczeństwo - rozbrowienie” stawia bardziej przekonujące „długi - rozbrowienie”; trudno oczekiwać, by Ameryka rzekła się wierzytelności w państwach Europy, skoro one — za przykładem Francji — wy-

dają miljardy na zbrojenia. Także Stimson podkreślił, że bezpieczeństwo jest niemożliwe bez lojalnej kontroli opinji publicznej. Jest to hasło bardziej ludzkie i słusne niż samolubne francuskie hasło bezpieczeństwa.

*Il Popolo d'Italia 10.VIII*, stwierdzając w artykule wst. zdziwienie w Paryżu a częściowo także w Londynie z powodu manewrów marynarki włoskiej oświadcza, że jeśli Anglja i Francja chcą rozbrowienia, to mogą przyjąć radykalną i lojalną propozycję Włoch i rozbrowić się, a jeśli są za zbrojeniami, to niech się nie dziwią, że i Włochy się zbroją. Te dwa państwa ponoszą największą odpowiedzialność za następstwa niepowodzenia konferencji rozbrowieniowej; Włochy żądają by nikt nie wtrącał się w ich sprawy; ich zbrojenia wynikają z konieczności obrony. Poziom włoskiej marynarki i lotnictwa jest przez inne kraje wykorzystywany jako pozór usprawiedliwiający olbrzymie wydatki na ich zbrojenia; poziom ten jednak jest wynikiem raczej włoskiej zdolności działania skromnymi środkami niż dążeniem Włoch do wyścigu w zbrojeniach. Siły zbrojne Włoch są minimalne, odpowiednio do potrzeby bezpieczeństwa. Francja zbroi się na morzu, by zapewnić sobie dowóz Senegalczyków dla walki przeciw Włochom, Włochy zaś zbroją się dla zapewnienia sobie chleba, życia i wolności, czego nie można stawiać na równi z przywozem murzynów. Położenie Włoch jest bardzo trudne z powodu zamknięcia cieśnin, strzeżonych przez bazy morskie na Korsyce, Malcie i w Bizercie. Wielkie miasta



i ośrodki Włoch są narażone na działania nieprzyjacielskie. A po niepowodzeniu konferencji rozbrojenio-wej Włochy chcą sobie zapewnić wolność.

### FRANCJA A NIEMCY.

*Völkischer Beobachter 11.VIII* pisze, że ukazał się starannie i bogato wydany atlas Alzacji i Lotaryngji, wydany przez Instytut alzacko - lotaryński w Berlinie. W atlasie tym uczeni niemieccy przedstawiają tysiącletnią przeszłość tego kraju, „świadczą-cego o starej niemieckiej kulturze.” Dziennik uważa za wskazane zwrócić uwagę społeczeństwa na to wy-dawnictwo z tego powodu, że kraj ten „znów jest zagrożony w swem posiadaniu kulturalnym przez nie-przjednanego obcego zdobywcę i ciemiężyciela, któ-ry dąży do jego wynarodowienia”.

### SYTUACJA POLITYCZNA W NIEMCZECH.

*Le Matin 12.VIII* przytacza na dowód, że Niemcy przygotowują się do wojny, w której będą używać gazów trujących, — notatkę, jaka ukazała się w piś-mie zawodowym „Das Deutsche Aertzteblatt”, a któ-ra zaleca lekarzom książkę Büschera o gazach tru-jących z zaznaczeniem, że *wkrótce* znajomość tych spraw stanie się dla nich rzeczą wręcz niezbędną.

*Wozroźdzenie 10.VIII*, wyraża przekonanie, że od wyniku walki o władzę, rozgrywanej się obecnie w Niemczech, zależeć będzie wiele, nietylko z punk-tu widzenia samych Niemiec, lecz i całej Europy, a między innymi i Rosji, dla której stworzenie potrój-nego przymierza Mussolini — Hitler — Stalin ozna-czałoby zahamowanie walki o jej wyzwolenie.

*Lietuvos Žinios 10.VIII*. w art. wst. p. n. „Hitle-rowcy, generałowie i junkrzy” omawia nieustające walki polityczne w Rzeszy, podkreślając, że wywo-ływane są one przez hitlerowców, którym wszystko uchodzi bezkarnie wobec sympatji, z jaką odnoszą się do nich obecne sfery rządzące.

*Adeverul 11.VIII* wylicza trudności odbudowy monarchji Rzeczy niemieckiej. Przedewszystkiem chodziłoby o powrót na tron nie jednego monarchy, ale kilkunastu. A tymczasem niektóre z państw zwią-zkowych połączyły się już z innymi i nie życzą sobie po-wrotu monarchy. Większość z nich nie ma nawet kan-dydatów. Popularność zachowały tylko dynastje Ho-henzollernów i Wittelsbachów, ale gdyby chodziło o wybór z pośród rodziny Hohenzollernów, żaden z nich nie ma potrzebnych danych. To też nawet prawica nie wymienia kandydata a Hitler wogóle w tym wzglę-dzie się nie wypowiada.

### LITWA A NIEMCY. SPRAWA KŁAJPEDY

*Prasa litewska z 11. VIII* zamieściła pierwsze krótkie informacje o decyzji Trybunału Haskiego w sprawie kłajpedzkiej.

*Lietuvos Aidas (organ rząd.)* podkreślił wielką przychylność decyzji dla Litwy i zapowiedział wyda-nie specjalnego dodatku, poświęconego decyzji Trybu-nału.

*Rytas (organ ch. dem.)* podał na czele numeru tłustym drukiem komuniakt ag. Wolffa o decyzji Try-

bunału; dziennik uwypuklił tę część orzeczenia, w któ-rej rozwiązanie ostatniego sejmiku kłajpedzkiego przez Litwę zostało uznane za nieprawne.

*Lietuvos Žinios (organ ludowy)* podał wiadomość o decyzji Trybunału narazie w formie pogłoski, podkreślając, że „decyzja jest rzekomo w ważniej-szych punktach przychylna dla Litwy”.

*Deutsche Allg. Ztg. 12.VIII* pisze, że orzeczenie haskie w sprawie Kłajpedy należy nazwać zupełnie niezadawalającym, gdyż wypadki w Kłajpedzie miały wyraźnie krzywdzący przebieg dla ludności niemieckiej. Obecnie rząd niemiecki powinien pilnie baczyć, aby na przyszłość zapobiegać w czas takiemu biegowi wypadków i nie dopuścić do faktów dokonanych, któ-re znów doprowadziły do tak niekorzystnego wyni-ku, jakim jest obecne orzeczenie haskie.

*Germania 12.VIII* pisze z powodu orzeczenia Trybunału Międzynar., że stanowi ono kompromis między tezą litewską i tezą kłajpedzką. Istnieje jed-nak niebezpieczeństwo, że pewne koła kowieńskie będą starały się przedstawić je jako całkowite uspra-wiedliwienie litewskiej polityki gwałtów.

*Vossische Ztg. 12.VIII* w art. wst. pisze, że jest rzeczą pocieszającą, iż oskarżenia, poruszone w skar-dze Kłajpedy, zostały poważnie w międzyczasie wy-równane i orzeczenie Trybunału jest właściwie pod-sumowaniem już dawno załatwionych spraw i posiada praktyczne znaczenie tylko w tych punktach, gdzie jest uzupełnieniem wadliwego statutu kłajpedzkiego. Ta rozprawa prawnicza w Hadze była, zdaniem au-tora, potrzebna, lecz należałoby jednak dać pokój pra-wniczym sporom, a zacząć rozsądną politykę w wiel-kim stylu.

*Der Abend 11.VIII* podaje wiadomość o orze-czeniu w sprawie Kłajpedy p. t. „Haga przyznaje Litwie słusność”.

### SYTUACJA GOSPODARCZA NA LITWIE.

*Dzień Kowieński 9.VIII* zamieszcza art. p. n. „Fa-talne żniwa”, w którym podkreśla zniszczenie uro-dzajów na całym prawie terenie Litwy z powodu ule-wnych deszczy. Dziennik pisze: „Gospodarka zbożo-wa na Litwie, dająca przy obecnym katastrofalnym spadku cen dochód, wystarczający w najlepszym ra-zie na opłacenie podatków i kosztów produkcji, przy tegorocznej klęsce zapowiada deficyt, jaki dla wy-cieńczonego kryzysem rolnictwa okaże się, być może, ponad siły”.

### SYTUACJA POLITYCZNA WE WŁOSZECH

*Il Popolo d'Italia 10.VIII* uważa, że walka z fa-syzmem prawie ustała, a zjawisko faszyzmu już nie jest odosobnione. W różnych krajach pojawiają się głosy o konieczności zespolenia wszystkich sił maturalnych i materialnych narodu, a dyktatury rządzą w Turcji, Polsce, Litwie, Jugosławiji, Bułgarji i Grecji. Rząd angielski bez stronnictw nazywają labouryści dyktatorskim, ruch narodowy w Niemczech, dążący do zbawienia kraju, zmierza ku dyktaturze, Jugosła-wja domaga się rządu dyktatorskiego, w niektórych dominjach angielskich, w Stanach Zjednoczonych A. P. a nawet we Francji głosy opinji publicznej domaga-ją się rządów silnych, pozaparlamentarnych. Przeciwn-



nicy faszyzmu, zwłaszcza Amerykanie, nazywają Mussoliniego dyktatorem genialnym. To wielki krok naprzód. A głębokim uzasadnieniem faszyzmu jest uznanie go przez obywateli w ich olbrzymiej masie. Wartość jego streszcza się w słowie organizacja.

*La Tribuna 10.VIII*, analizując wypowiedzenie się Mussoliniego o faszyzmie podkreśla wartość polityczną i moralną doktryny faszyzmu, uznającej wojnę za objaw rozwoju. Dowodzi tego historia rozwoju wielkich narodów — twórców cywilizacji. Nie jest to zresztą nowina, ale nie rozumieją tego obecne prądy polityczne, opierające się na filozofii 18-go wieku, usiłującej podporządkować logice ludzkiej prawa życia i historii. Jest to optymizm, dający tylko materialne korzyści osobnikom, ale nie narodem.

### SYTUACJA GOSPODARCZA W Z. S. R. R. MOCARSTWA A Z. S. R. R.

*Prawda 11.VIII* w art. wst. podnosi potrzebę podwyższenia jakości produkcji sowieckiej, przy jednoczesnym obniżeniu jej kosztów własnych. W tym celu niezbędne jest również wzmoczenie wydajności pracy i należyte jej zorganizowanie. Gospodarstwo sowieckie ponosi olbrzymie straty wskutek niskiego poziomu jakościowego wytwarzanych towarów, co jest wynikiem dalszego ilościowego powiększenia produkcji sowieckiej.

*Worozdzenie 10.VIII* donosi z Berlina, że oczekiwane tam jest przybycie sterowca sowieckiego, zbudowanego niedawno w Leningradzie. Niemiecki minister spraw wewnętrznych udzielił zezwolenia na przyłot sterowca, pod warunkiem, że będzie on poddany normalnej rewizji celnej i że nie będą na nim obce osoby, korzystające z nietykalności dyplomatycznej. Rząd sowiecki zamierza podobno zorganizować specjalną komunikację lotniczą sterowcową pomiędzy Leningradem a Berlinem.

*Siedziusia 11.VIII* podaje informację o zatargu celnym estońsko-łotewskim. Zgodnie z układem handlowym pomiędzy obu krajami, Estonia korzysta z prawa wwozu bezcłowego na Łotwę pewnej ilości benzyny. Tymczasem Łotwa wprowadziła akcyzę na benzynę, co spowodowało podrożenie tego artykułu, importowanego z Estonii. To też przy ostatnich rozmowieniach rządowych łotewskich pierwszeństwo przyznano benzynie sowieckiej, co wywołało duże niezadowolenie w Estonii.

### KONFERENCJA W OTTAWIE

*Le Matin 12.VIII* w korespondencji z Ottawy przedstawia w następujący sposób sytuację na konferencji, a mianowicie: Anglja, której obroty z dominiami wynoszą tylko 30 proc., nie będzie mogła ze względu na zagranicę zdecydować się na większe ustępstwa. Najbardziej nieustępliwa jak dotąd jest Kanada, jako najwięcej uprzemysłowiona. Oprócz tego Bennet, dotąd okazujący największą skłonność do porozumienia, jest obecnie bardzo dotknięty atakami przeciw niemu prasy angielskiej, która mu zarzuca politykę partykularną. Bennet zaznaczył, że podtrzymuje też protekcyjnistyczną, tembardziej, że Anglja zażądała prefeferencji nawet dla swego przemysłu, pracującego zagranicą. Następnie Anglja jakoby dochodzi do porozumienia z Australją, gwarantując konsolida-

cję pożyczki australijskiej 30 milionów funtów szterl. Korespondent przewiduje, że i Kanada będąca w kłopotach finansowych będzie się starała otrzymać pomoc od metropolji.

Co do spraw francuskich to wydaje się, że odnowienie traktatu handlowego franc. - kanadyjskiego może nastąpić w pomyślnych warunkach, ponieważ eksport Kanady do Francji ogromnie się powiększył, a do Anglji i Stanów Zjednoczonych bardzo się zmniejszył.

### SYTUACJA POLITYCZNA W HISZPANJI

*Le Temps 12.VIII* w art. wst., omawiającym ostatnią nieudaną próbę zamachu wojskowego w Hiszpanji, podkreśla, że łatwość, z jaką rząd zlikwidował ten zamach oraz solidaryzowanie się z rządem, któremu dało wyraz społeczeństwo na wieść o zamachu, świadczą wymownie o tem, iż usroń republikański w Hiszpanji ma trwałe i niewzruszone podstawy dla swego dalszego rozwoju.

Co się tyczy podłoża ostatniego zamachu, to — zdaniem dziennika — udział w zamachu tym prawie wyłącznie dymisjonowanych oficerów i niewzięcie w nim udziału przez wybitniejszych polityków świadczy o tem, iż słabo zorganizowany ten zamach był raczej demonstracją przeciwko dymisjonowaniu przez rząd 12.000 oficerów z armji republikańskiej; dla armji tej uprzednia liczba 20.000 oficerów na ogólną liczbę 130 tysięcy żołnierzy była zbyt duża. Niejasna jest dotychczas — pisze dziennik — tylko sprawa zamachu w Sewilli, zorganizowanego przez gen. Sanjurjo, który — jak wiadomo — posiadał całkowite zaufanie obecnego rządu hiszpańskiego i ostatnio był nawet mianowany na stanowisko głównodowodzącego korpusu karabinjerów, które to stanowisko w Hiszpanji jest specjalnie wielkiej wagi ze względu na nadzór nad skarbem i administracją kraju. Dziennik uważa, że generał Sanjurjo, który za rządów Primo de Rivera był mężem zaufania króla Alfonsa, nosił się widocznie z zamiarem przywrócenia w Hiszpanji monarchji.

*L'Ere Nouvelle 11.VIII* w art. wst. wyraża zadowolone z powodu unieszkodliwienia przez republikański rząd Hiszpanji próby zamachów w Madrycie i w Sewilli; dziennik podkreśla, że gdyby we wszystkich wypadkach i wszędzie partje republikańskie wykazały tyle dążności do ugody i jedności, nigdyby nie doszło do ustępstw na rzecz stronnictw reakcyjnych. Dziennik wyraża pogląd, że socjaldemokraci i republikanie w Niemczech powinni wziąć przykład z socjalistów i proletariatu półwyspu pirenejskiego.

### RÓŻNE.

*Prawda 11.VIII* podkreśla w koresp. z Londynu, że w angielskich kołach kierowniczych coraz większą zwraca się uwagę na zapowiedzianą międzynarodową konferencję gospodarczą. Londyńska City inspirowa kampanję prasową, która ma na celu wytworzyć wrażenie, że konferencja ta oznaczać będzie przełom w rozwoju kryzysu światowego. Jednocześnie rozwijana jest akcja na rzecz rewizji długów wojennych. Zdaniem koresp., szerzenie tego rodzaju złudnych nadziei doprowadzić może tylko do dalszego pogłębienia kryzysu i do zaostrzenia stosunków angielsko-amerykańskich.

